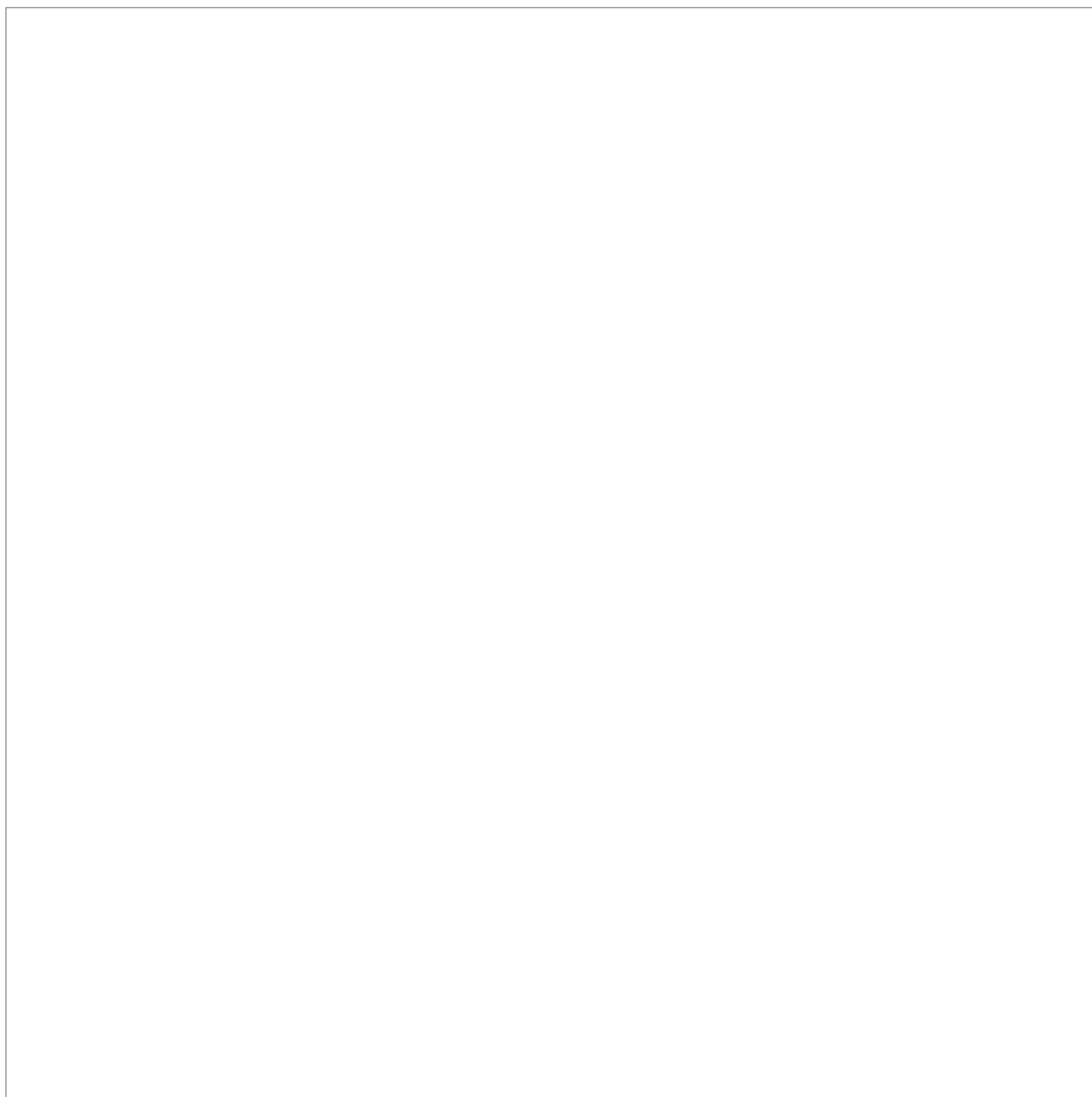


Obraz „Na letnim mieszkaniu”/„Portret żony” Józefa Mehoffera



- Autor Józef Mehoffer (1869—1946)
- Czas powstania 1904
- Miejsce powstania Zakopane
- Wymiary wysokość: 150 cm, szerokość: 80,5 cm
- Oznaczenie autorskie Józef Mehoffer. | 1904
- Numer inwentarzowy MNK-II-b-896
- Muzeum [Muzeum Narodowe w Krakowie](#)
- Oddział Dom Józefa Mehoffera
- Tematy [namalowane](#), [znane postaci](#)
- Technika [malarstwo olejne](#)
- Materiał [płótno](#)
- Data pozyskania 1920, dar Feliksa Jasieńskiego
- Prawa do obiektu Muzeum Narodowe w Krakowie
- Prawa do wizerunków cyfrowych domena publiczna

- Digitalizacja Muzeum Narodowe w Krakowie
- Tagi [secesja](#), [Józef Mehoffer](#), [portret](#), [malarstwo](#), [Feliks Manggha Jasioński](#), [Młoda Polska](#), [2D](#), [salon](#), [kobieta](#), [domena publiczna](#)

Obraz ten, w charakterystycznym kształcie wydłużonego w pionie prostokąta, jest portretem żony artysty na tle wnętrza letniego mieszkania. Powstał w roku 1904 w Zakopanem, gdzie Mehofferowie przez kilka miesięcy wynajmowali nowo wzniesiony drewniany góralski dom.

Bohaterka obrazu jest usytuowana centralnie na planie głównym. Ujęta w całej postaci, stoi zwrócona w prawo. Z prawdziwą gracją nosi modny ubiór: białą spódnicę, strojną pomarańczową bluzkę i efektowny biały kapelusz ze strusich piór. W ręce trzyma gałązkę sosny, sprawia wrażenie, jakby właśnie wróciła ze spaceru. Pod jej stopami rozpościera się dywan w kwiatowy wzór. Tłem jest wnętrze pokoju o wyraźnie zaakcentowanych walorach dekoracyjnych. Po prawej stronie znajduje się fisharmonia z umieszczonymi na niej otwartymi nutami, obok nich bukiety w ludowych dzbankach, na ziemi, oparty o instrument, stoi jakiś obraz, po lewej zaś leżak i porzucone zabawki dziecka, a nieco w głębi, pod ozdobnym zielonym abażurem — zastawiony do posiłku stół, przy którym siedzi czteroletni wówczas synek artysty.

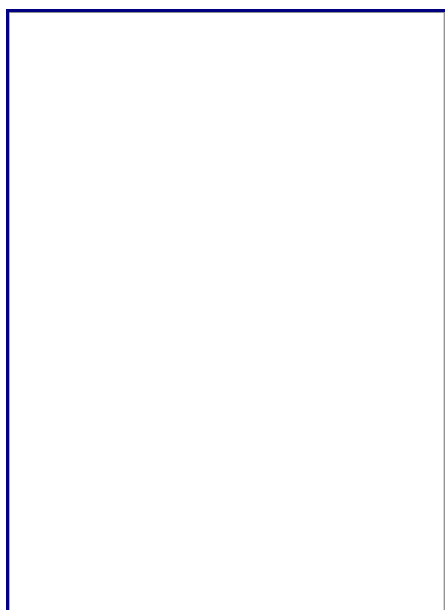
Wizerunku żony, ukazanej jako atrakcyjna i modnie się nosząca młoda kobieta, malarz dopełnił zawartym w obrębie tła kontekstem wskazującym na styl i poziom jej życia, zainteresowania artystyczne, rolę pani domu i matki oraz urodę chwili.

Zaprzyjaźniony z Mehofferem szwajcarski krytyk sztuki, William Ritter, napisał o tym obrazie w związku z jego wystawieniem w roku 1905 w monachijskim Glaspalast, iż jest „symfonią zakochania, w której śpiewają wszystkie tony drzewa jasnego w wytwornym letnim cottage'u. Wnętrze to współdziała z silnymi tonami koloru pomarańczowego i białego gustownej toalety pani. [...] Wszystko tam zdaje się pachnieć żywicą: ściany i sprzęty jodłowe pod lekkim werniksem”. Na płótnie dominuje ciepły złotawy ton i taki też jest jego ton emocjonalny.

Jadwiga z Janakowskich Mehofferowa (1871—1956), żona i muza artysty, była osobą o silnej osobowości i bystrym umyśle, wykształconą, uzdolnioną plastycznie (studiowała malarstwo, m.in. w Monachium i Paryżu), a także muzycznie i literacko. Wyróżniała się szykownym wyglądem oraz zaletami towarzyskimi. Pozostawała zawsze w centrum uwagi swego męża. U schyłku życia sporządziła w rękopisie obszerne teksty poświęcone jego życiu i twórczości.

Opracowanie: Anna Zeńczak (Muzeum Narodowe w Krakowie), © wszystkie prawa zastrzeżone

Fotografia Wyspiańskiego i Mehoffera



St. Wyspiański, J. Mehoffer, Maszkowski i Cinciel w kościele w Libuszy, 1889. Ze zbiorów Muzeum Ziemi Bieckiej.

W zbiorach Muzeum Ziemi Bieckiej znajduje się unikalne zdjęcie z 1889 roku, przedstawiające studentów drugiego roku ówczesnej Szkoły Sztuk Pięknych (dzisiejszej Akademii Sztuk Pięknych) w Krakowie podczas wyprawy naukowej po ziemi sądeckiej i bieckiej pod kierownictwem prof. Władysława Łuszczkiewicza. Fotografie wykonano we wnętrzu kościoła w oddalonej od Biecza siedem kilometrów Libuszy. Wpatrująca się w nas postać, widoczna jako pierwsza z lewej, to Stanisław Wyspiański. Obok niego stoi, szkicujący jakiś element wyposażenia kościoła, Józef Mehoffer.

Uczestnicy wycieczki przybyli do Biecza 2 sierpnia 1889 roku. Zamieszkali w klasztorze oo. Reformatów. Stąd wyruszyli do pobliskich miejscowości, poszukując tematów do szkiców. Sam Biecz zafascynował Wyspiańskiego na tyle, że sześć lat później zaangażował się w prace renowacyjne w tutejszej farze.

Więcej na temat związków Stanisława Wyspiańskiego z Bieczem [tutaj](#).

Opracowanie: Kinga Kołodziejska (Redakcja WMM),



Ten utwór jest dostępny na [licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska](#).

Tagi: [fotografia](#), [Muzeum Ziemi Bieckiej](#), [Stanisław Wyspiański](#), [Młoda Polska](#), [licencje Creative Commons](#)

Ludowy trop w obrazie Mehoffera

Czy zabawka widoczna na drugim planie [portretu żony Józefa Mehoffera](#) mogła powstać w którymś z myślenickich warsztatów?

Obraz został namalowany w 1904 roku. Jest zapisem ulotnej chwili w zakopiańskim letnim mieszkaniu artysty. Przedstawia żonę malarza w wystudiowanej pozie na pierwszym planie, eleganckie wnętrze jednego z pokoiów w tle, a w głębi — 4-letniego wówczas syna artysty przy stole. Przywołany do posiłku, musiał porzucić swoje zabawki. Wśród nich możemy zobaczyć tę, która do złudzenia przypomina prezentowany na naszym portalu [wózek z konikami z myślenickiej kolekcji zabawek](#). Motyw koników ciągnących wóz, czy też sanie, jak w przypadku zabawki namalowanej przez Mehoffera, powtarzał się w ludowym zabawkarstwie bardzo często. Wciąż jeszcze można zobaczyć dzieci, które za sznurek przywiązany do łbów koników ciągną za sobą cierpliwie swój pierwszy powóz na kółkach. Te dziecięce zabawki, porzucane z czasem na rzecz mechanicznych pojazdów i wszytkomogących superbohaterów, niczym nie różnią się ani od tej z obrazu Mehoffera z 1904 roku, ani od myślenickiego eksponatu z lat 60. XX wieku. Znow pojawiają się zresztą w modnym ekologicznym, choć znacznie droższym od ludowej produkcji, wydaniu.

Koniki ciągnące sanie z Mehofferowskiego obrazu zostały kupione zapewne na jednym z jarmarków w Krakowie lub Zakopanym i, obok drewnianego wystroju wnętrza mieszkania, stanowią drugi element świadczący o charakterystycznej dla młodopolskich twórców fascynacji ludowością. Nie, nie pochodzą z myślenickiego ośrodka — ten zaczął działać kilkanaście lat później, w dwudziestoleciu międzywojennym. Czy jednak różnią się jakoś znacząco od tych prezentowanych przez nas, a wystruganych w latach 60. przez Antoniego Burkata w Osieczanach?

Opracowanie: Redakcja WMM,



Ten utwór jest dostępny na [licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska](#).

Zobacz:

[Obraz „Na letnim mieszkaniu”/„Portret żony” Józefa Mehoffera](#)
[Zabawka drewniana „Wózek z konikami”](#)

Tagi: [Muzeum Narodowe w Krakowie](#), [zabawka](#), [Józef Mehoffer](#), [licencje Creative Commons](#)

Feliks „Manggha” Jasiński. Tworzenie kolekcji

Feliks Jasiński kolekcjonował sztukę przez trzydzieści lat swojego życia. Zbiór liczył około 15 tysięcy przedmiotów i obejmował malarstwo oraz grafikę z przełomu XIX i XX wieku, zespół sztuki azjatyckiej,

kobierce, kilimy, meble i przedmioty rzemiosła artystycznego, a także bibliotekę. Wyjątkowa kolekcja stała się świadectwem czasów jej twórcy, który początkowo gromadził dzieła w swoim mieszkaniu, a następnie, 11 marca 1920 roku, przekazał je na rzecz miasta Krakowa.



Fot. [Narodowe Archiwum Cyfrowe](#)

Kim był człowiek, którego kolekcja budzi tak ogromny podziw? Antropologiem, kulturoznawcą, ale interesował się też sztuką, różnymi obszarami cywilizacji. Pochodził z rodziny ziemiańskiej. Odebrał bardzo staranne wykształcenie: w Dorpacie, Berlinie i Paryżu. Studiował różne kierunki: ekonomię, filozofię, literaturę, historię sztuki i muzykę. Przede wszystkim był jednak pasjonatem i kolekcjonerem, który zgromadził spójny zbiór prac. Jego pseudonim *Manggha*, pochodził od tytułu zbioru drzeworytów japońskiego artysty Katsushiki Hokusai.

Dzięki zaangażowaniu Jasińskiego udało się uratować obraz [Szał Podkowińskiego](#) pocięty przez autora. Jasiński płótno troskliwie odrestaurował i powiesił na ścianie swojego krakowskiego mieszkania, jako najcenniejszy obiekt w swoich zbiorach. Kolekcję zapoczątkował dziełami sobie współczesnych. Portretowali go najwybitniejsi artyści jego czasów: Boznańska, Wyczółkowski, Malczewski, [Laszcza](#). Jego prywatny zbiór zmienił się w kolekcję muzealną. Czy w dzisiejszych czasach ktoś zechciałby podarować swoją prywatną kolekcję sztuki współczesnej na rzecz muzeum?

Opracowanie: Redakcja WMM,



Ten utwór jest dostępny na [licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska](#).

Tagi: [kolekcja, Feliks Manggha Jasiński, licencje Creative Commons](#)